

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/224295,Strateg-Eugeniusz-Kwiatkowski-18881974.html>
31.03.2026, 16:17

Strateg Eugeniusz Kwiatkowski (1888-1974)

Sprawy Gdyni i problemu z jej ojcostwem nie sposób w pełni zrozumieć bez zapoznania się z życiem i działalnością Eugeniusza Kwiatkowskiego. A przy okazji poczynić liczne spostrzeżenia pozwalające stwierdzić, czym w istocie różniła się II Rzeczpospolita od PRL.

[Giganci Nauki Nauka](#)

30.12

Eugeniusz Felicjan Kwiatkowski urodził się 30 grudnia 1888 r. w Krakowie. Był synem Jana, prawnika, urzędnika kolei galicyjskich, oraz Wincentyny Maszczyńskiej. Kształcił się od 1898 r. w Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie, a od 1903 r. w prywatnym gimnazjum jezuickim w Bąkowicach koło Chyrowa, które ukończył z odznaczeniem. W latach 1907-1910 studiował na wydziale chemii technicznej Szkoły Politechnicznej we Lwowie (tam związał się z ruchem niepodległościowym), a następnie w Königliche Bayerische Technische Hochschule w Monachium, specjalizując się w dziedzinie barwników syntetycznych. Była to wiodąca wówczas gałąź wiedzy chemicznej, która umożliwiła Niemcom wyprzedzić przemysły barwierskie Francji i Wielkiej Brytanii oparte na naturalnych surowcach uprawianych w koloniach. W rezultacie Brytyjczycy pod koniec I wojny światowej mieli problemy z barwieniem swych mundurów.

Kwiatkowski uzyskał dyplom w 1912 r. Po odbyciu praktyki w Monachium pracował w gazowniach miejskich we Lwowie i w Lublinie. W 1916 r. zaciągnął się do Legionów, następnie służył w Wojsku Polskim (w listopadzie 1918 r. uczestniczył w rozbrajaniu wojsk niemieckich). Od marca 1919 r. pracował w Ministerstwie Robót Publicznych. W 1920 r. związał się ze spółką akcyjną Polskie Towarzystwo Gazownicze, zajmującą się suchą destylacją drewna. Podczas wojny polsko-bolszewickiej kierował sekcją chemiczną Głównego Urzędu Zaopatrzenia Armii, egzekwując dostawy z fabryk chemicznych na Pomorzu.

W tym czasie zaczął publikować artykuły omawiające potrzeby i wskazane kierunki rozwoju przemysłu chemicznego w Polsce, akcentując zwłaszcza znaczenie przetwórstwa gazu ziemnego oraz przemysłu azotowego. Od 1922 r. wykładał chemię węgla i gazownictwo na Politechnice Warszawskiej.

W kwietniu 1923 r. z rekomendacji prof. Ignacego Mościckiego objął stanowisko dyrektora Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie. Zwiększył produkcję nawozów azotowych, uruchomił nowe działy i technologie, m.in. wytwarzanie skoncentrowanej wody amoniakalnej, skroplonego amoniaku, kwasu azotowego, azotanu amonu, salmiaku oraz syntetycznej saletry sodowej. Skutecznie też propagował te, nowe na polskim rynku wyroby.

W tym okresie interesował się już żywo problematyką morską, mającą wówczas - wobec nieprzyjaznych stosunków z Niemcami - ważne znaczenie gospodarcze.

Po przewrocie majowym Kwiatkowski został z nadania prezydenta Mościckiego w czerwcu 1926 r. ministrem przemysłu i handlu w gabinecie Kazimierza Bartła. Dbając na tym stanowisku o sprawy Górnego Śląska, zajął się intensywnie wspieraniem budowy portu w Gdyni, co trwale zapamiętano jako jedną z głównych jego zasług. Mimo że wielokrotnie publicznie oświadczał, iż prawdziwym twórcą Gdyni jest Tadeusz Wenda. Rozwijanie polskiego handlu morskiego stało się jednym z jego priorytetowych celów. W listopadzie 1926 r. utworzył Przedsiębiorstwo Państwowe „Żegluga Polska”. Wygłaszał na ten temat odczyty (m.in. 9 grudnia 1928 r. na Uniwersytecie Poznańskim),

na jego zlecenia powstawały propagujące problematykę morską filmy: „Praca Polski na morzu” (1928), „Nasza praca na morzu” (1930).

Kwiatkowski próbował walczyć z wielkim kryzysem. Zwiększał zamówienia dla krajowego przemysłu zbrojeniowego, próbował przyciągnąć do Polski kapitał zagraniczny, dbał o zrównoważenie budżetu. Jednym z jego sukcesów była Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu (1929). Mimo jego wysiłków negatywnego wpływu kryzysu nie dało się jednak zniwelować. A ponieważ niechętny mu był marszałek Piłsudski, mimo poparcia prezydenta Mościckiego w grudniu 1930 r. utracił stanowisko oskarżany o „radosną twórczość gospodarczą”.

Od lutego 1931 r. był naczelnym dyrektorem zbudowanej w 1928 r. wielkiej nowoczesnej Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Mościcach koło Tarnowa, a od 1933 r. Zjednoczonych Fabryk Związków Azotowych w Chorzowie i w Mościcach. Na tym stanowisku odnosił sukcesy w propagowaniu nawozów sztucznych. Przygotował też do produkcji oryginalną polską metodę wytwarzania sody i salmiaku wynalezioną przez Tadeusza Hoblera.

Od 1932 r. był członkiem Rady Banku Polskiego. Uczestniczył w dyskusji na temat ukierunkowania polskiej gospodarki, publikując m.in. „Bałtycką orientację gospodarczą i polityczną współczesnej Polski” (1933), „Politykę morską Polski” (1935). Najważniejszy i do dziś pamiętany był jego esej „Dysproporcje. Rzecz o Polsce przeszłej i obecnej” (1931). Kwiatkowski opowiadał się w nim za reformą rolną i polityką ewolucyjnego postępu społeczno-gospodarczego. Publikacja ta wywołała szeroki odzew. W 1934 r. powołano go na członka Akademii Nauk Technicznych w Warszawie, w 1936 r. na członka honorowego Polskiego Towarzystwa Chemicznego, a w 1937 r. na członka zwyczajnego Towarzystwa Naukowego Warszawskiego i prezesa Rady Naukowej Chemicznego Instytutu Badawczego w Warszawie.

Śmierć marszałka Piłsudskiego oraz niepowodzenia deflacyjnej polityki gospodarczej „rządów pułkowników” umożliwiły prezydentowi Mościckiemu powołanie w październiku 1935 r. Kwiatkowskiego na stanowisko wicepremiera do spraw gospodarczych i ministra skarbu w gabinecie Mariana Zyndrama-Kościałkowskiego. W konsekwencji Kwiatkowski praktycznie kierował aż do września 1939 r. życiem gospodarczym kraju. Obejmując stanowisko, przyznał, że nieco przeinwestował w okresie koniunktury lat 1926–1929. Przedstawił też zarys programu obejmujący m.in. konieczność zahamowania spadku konsumpcji, obronę polskiego stanu posiadania przed ekspansją kapitału zagranicznego, reformę podatkową i oddłużenie rolnictwa.

W 1937 r. zainicjował utworzenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. W tzw. trójkącie bezpieczeństwa, czyli na oddalonym od niebezpiecznych granic obszarze w widłach Wisły, Sanu i Dunajca, postanowiono zbudować około 400 ultranowoczesnych zakładów przemysłowych, stanowiących w razie wojny zaplecze frontu. Miały one zwiększyć potencjał obronny Polski, wykorzystać bogactwa naturalne (m.in. gaz ziemny i energię wodną) i dać zatrudnienie miejscowej ludności. Przed wybuchem wojny zdołano uruchomić ich około stu. W tym m.in. produkcję dział, obrabiarek i stali szlachetnej w Stalowej Woli, produkcję polskiego kauczuku syntetycznego KER w Dębicy. COP miał uratować II Rzeczpospolitą, której brakowało potencjału przemysłowego.

W 1938 r. Kwiatkowski przedłożył Sejmowi perspektywiczny 15-letni plan inwestycyjny, przewidujący rozbudowę potencjału obronnego do 1942 r., komunikacji do 1945 r., poprawę położenia wsi do 1948 r., urbanizację i uprzemysłowienie kraju do 1951 r., zatarcie różnic pomiędzy Polską A i Polską B do 1954 r.

Okres II wojny światowej Kwiatkowski spędził internowany w Rumunii, pracując nad „Zarysem dziejów gospodarczych świata”, którego I tom ukazał się w Warszawie w 1947 r. (II tom zaś nie uzyskał w PRL zgody cenzury).

Wrócił do kraju w lipcu 1945 r. na zaproszenie nowych władz, pragnąc dopomóc w odbudowie. Jako Delegat Rządu do spraw Wybrzeża walczył się przyczynił do przywrócenia zdolności operacyjnych portom w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie. Autorytet Kwiatkowskiego przyciągnął do pracy na Wybrzeżu wielu specjalistów, także z emigracji.

Był pełen zapału. Opublikował w 1945 r. „Budujemy nową Polskę nad Bałtykiem” i „O przyszłości Polski nad morzem”. Na posiedzeniu Komisji Morskiej Krajowej Rady Narodowej w Gdańsku postulował opracowanie kompleksowego programu rozbudowy systemu wodnego, regulację Wisły, budowę kanału żeglownego łączącego Odrę z Dunajem, budowę portu morskiego do przeładunku ropy naftowej wraz z rafinerią. Wykładał w Wyższej Szkole Handlu Morskiego w Sopocie i w Szkole Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 1947- 1952 był posłem na Sejm.

Kwiatkowski lansował gospodarowanie Wybrzeżem przez tworzenie związków miast. Nie było to zgodne z celami władz, które 31 stycznia 1948 r. zlikwidowały Delegaturę, pozbawiły Kwiatkowskiego majątku Owczary koło Olkusza (wcześniej nieobjętego reformą rolną) i zakazały mu wykładania na uczelniach. Dopiero w 1956 r. przyznano mu emeryturę dla zasłużonych.

Mieszkał z rodziną w Krakowie, pisząc książki o przemyśle chemicznym i jego historii. Interesował się literaturą piękną (zwłaszcza twórczością Anatole’a France’a) i operą. Przypomniano sobie o nim w epoce Gierka, na krótko przed śmiercią. W lipcu 1974 r. Uniwersytet Gdański nadał mu doktorat honoris causa nauk ekonomicznych.

Kwiatkowski zmarł 22 sierpnia 1974 r. Uroczystości pogrzebowe na cmentarzu Rakowickim celebrował ówczesny kardynał Karol Wojtyła, który powiedział o zmarłym, że był wielki w swojej skromności i skromny w swojej wielkości.

Tekst prof. Bolesława Orłowskiego
pochodzi z dodatku historycznego do tygodnika „Sieci”
[Giganci nauki PL – polscy wynalazcy, odkrywcy i pionierzy nauk ścisłych, odc. 2](#)

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Nauka

Biografie



